

## R E C E N Z J A

### **Sporządzona w związku z przewodem doktorskim w dziedzinie sztuk plastycznych mgr Pauliny Buźniak prowadzonym na Wydziale Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie**

Urodzona w 1986 roku Paulina Buźniak w latach 2006 - 2011 studiowała na Wydziale Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, gdzie obroniła dyplom z wyróżnieniem w Pracowni Litografii prof. Błażeja Ostoja-Lniskiego, uzupełniając go dyplomem w Pracowni Ilustracji dra hab. Zygmunta Januszewskiego. Za wyróżniające się osiągnięcia w nauce otrzymała stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w roku akademickim 2010/2011.

W roku 2011 została zatrudniona na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, początkowo jako asystentka w Pracowni Litografii, a od 2013 roku w Pracowni Książki Artystycznej i Ilustracji prowadzonej przez prof. Błażeja Ostoja-Lniskiego oraz jako wykładowca technik komputerowych dla I-go roku studiów.

W swojej twórczości zajmuje się: litografią, tkaniną artystyczną, ilustracją i projektowaniem.

### **Praca doktorska – część teoretyczna**

Praca doktorska mgr Pauliny Buźniak, nosząca tytuł „Portret pamięciowy” powstała na Wydziale Grafiki ASP w Warszawie pod kierunkiem prof. Błażeja Ostoi-Lniskiego. W jej części teoretycznej, ściśle wiążącej się z częścią artystyczną, doktorantka mierzy się z wyzwaniem, jakim współcześnie stał się problem odtwarzania ludzkiego wizerunku. Dokonując wnikliwej analizy sięgającej w głąb historii sztuki, do przewrotu modernistycznego i do konfrontowania się artystów z wynalazkiem fotografii, zarysowuje autorka ich twórcze wybory w podejściu do tego zagadnienia. Na tym tle umieszcza własne poszukiwania, które wiążą się bezpośrednio z pytaniem, jak utrwalić pamięć wizerunku bliskiej osoby i w jakim stopniu może w tym pomóc własna twórczość.

Nadając swojej pracy tytuł „Portret pamięciowy” przewrotnie nawiązuje artystka do pierwszych konotacji, jakie on nasuwa, a mianowicie, do policyjnych portretów osób poszukiwanych, udowadniając jednocześnie, (na podstawie naukowych badań), że nasza zdolność zapamiętywania, a następnie werbalnego opisywania ujranych osób, jest dalece niedoskonała. Wiedzę tę przenosi artystka w sferę intymną – rysy twarzy bliskich nam osób, które odeszły, bardzo łatwo zacierają się w naszej pamięci.

Fotografia, która ma nam pomóc w podtrzymywaniu pamięci, działa tak tylko pozornie, ponieważ, żeby posłużyć się zdaniem Rolanda Barthes'a w odniesieniu do portretów fotograficznych:

„Przecinają się tu cztery wyobrażone wielkości. Zderzają się, deformują. Przed obiektywem jestem jednocześnie tym, za kogo się uważam, tym za kogo chciałbym być uważanym, tym, za kogo uważa mnie fotograf, i tym, którym on się posługuje, by dowieść swego kunsztu”.

Tytuł jednego z rozdziałów pracy doktorskiej: „Anty-portret/Fotografia/ Śmierć”, uruchamia ciąg skojarzeń dość oczywistych i często w stosunku do fotografii przywoływanych, odnoszących się do przemijania i odchodzenia. Z tej roli fotografii, nie tylko portretowej, ale fotografii w ogóle, autorka zdaje sobie doskonale sprawę. Powołując się na teksty między innymi Susan Sontag, Michała

Pawła Markowskiego czy Wojciecha Sztaby podkreśla ten właśnie aspekt utrwalania obrazu, nazwijmy go - nostalgicznym. Czy jednak możliwe jest sfotografowanie czyjejs osobowości, czyjegoś „ja”? Takie pytanie stawia Francois Soulages w „Estetyce fotografii” i odpowiada na nie, że aby wykonać to zadanie z powodzeniem, musiałyby ono istnieć w sposób ciągły i niezmienny. I dalej, mnożąc wątpliwości cytuje Pascala, XVII wiecznego filozofa, autora *Myśli*. „Pascal pyta: „Czym jest ja?”. Wszystkie próby odpowiedzi (ciało,uroda, rozum), które podejmuje autor *Myśli* kończą się fiaskiem: „Gdzie jest więc to ja, skoro nie ma go ani w ciele ani w duszy?”

Paulina Buźniak stawia pytanie o „możliwość dzieła”, o to, jaka jest jego rola w służbie portretu dzisiaj, gdy akcent z konterfektu jako takiego przeniesiony został gdzie indziej. No właśnie, gdzie? Portret przeszedł bowiem taką samą drogę, jaką generalnie przeszła sztuka: od mimetyzmu, ku umowności, od dzieła do rzeczy lub, jak chcą niektórzy – tekstu. Te doświadczenia sztuki podsumowuje doktorantka w swojej rozprawie, stawiając sobie samej pytanie, jak wyrazić, używając języka współczesnej sztuki, pewien stan, który przypominając bliską osobę, mówi jednocześnie o zapominaniu. Swój proces tworzenia osadza artystka w teoretycznym kontekście ważnej dla niej pracy Gottfrieda Boehma „O obrazach i widzeniu”, a także we wspomnianym już kontekście własnej, ułomnej, zanikającej pamięci. Decyzję, którą w swych twórczych poszukiwaniach podążyć, podejmuje w oparciu raczej o odrzucanie koncepcji, jakie współczesność proponuje, niż o ich adaptację. I tak odrzuceniu ulegają całkowite „urzeczowienie”, czyli traktowanie ciała jako przedmiotu, zbioru tkanek, deformowania, czy wreszcie udostępnienia takiego, które spotyka się w przypadku masek pośmiertnych lub wizerunków utrzymanych w konwencji hiperrealistycznej.

I wreszcie, jak sama doktorantka pisze: „Wskazówkę odnalazłam na granicy nie-sztuki. Zabiegiem, który najbardziej przypominał mi beznamienne (a więc pozbawione negatywnych konotacji) zanikanie twarzy w pamięci było to, co czas, najazdy Wandalów i kwaśne deszcze uczyniły z antycznymi i średniowiecznymi rzeźbami.”

### **Praca doktorska - część artystyczna**

Wskazówka, o której była mowa wyżej, otworzyła przed Pauliną Buźniak przestrzeń poszukiwań, gdzie łączą się doświadczenia zdobyte w czasie studiów przy warsztacie litograficznym, fotografii portretowej i autorska koncepcja drukowania odbitek na płótnie, a następnie usuwania nitki wątku lub osnowy. Powstała w ten sposób seria portretów w formatach: 20 x 15 cm, 40 x 30 cm i 80 x 60 cm. Do realizacji swych planów wybrała artystka jedną z najtrudniejszych technik graficznych. Litografia wymaga od twórcy, wobec skomplikowanego procesu technologicznego, niezwyklej wręcz cierpliwości, już na etapie opracowywania matrycy, o fizycznie ciężkim procesie druku nie wspominając. Ma jednak taką zaletę, że zmusza wykonawcę do medytacyjnego wręcz skupienia i wyciszenia, a powtarzalność określonych czynności staje się swego rodzaju, niewerbalną mantrą. Świadomość powyższa towarzyszyła artystce, której technika ta stała się bliska już podczas studiów, a obecnie długi czas tworzenia sprzyjał utrwalaniu w pamięci wizerunku portretowanej osoby – Matki. Zdjęcia, przenoszone na kamień za pomocą rozpuszczalnika nitro, zachowywały swoją formę, były przenoszone *in extenso*, w postaci surowej – autorka podjęła decyzję o unikaniu wszelkich ozdóbek i uzupełnień. Mozolna praca przy usuwaniu poszczególnych nitki i zanikanie, jakby falowanie obrazu, stawała się znakiem zanikającej pamięci.

Jak doktorantka sama pisze, proces wyciągania nitki trwał, w zależności od wielkości płótna i od jego gęstości, od kilkudziesięciu minut nawet do kilkunastu godzin. W niektórych pracach zostały nałożone na siebie dwa portrety, na tle ciemnym lub jasnym.

Do dokumentacji fotograficznej cyklu, zdecydowała się artystka dołączyć też tę obrazującą etapy usuwania poszczególnych nitki z wydrukowanych już odbitek, a także dodać kawałki płótna, na którym były one wykonane. Ten fakt pozwala odbiorcy niejako „wejść” w proces tworzenia i przekonać go, że w tym wypadku sam proces nie jest czymś, co zostawia artysta za kulisami, ale

staje się on integralną częścią dzieła, niemal tak ważną, jak to, co w jego wyniku powstaje. W tych fotografiach wydrukowanych na tkaninie, która z kolei w wyniku prucia pozbawiona jest naturalnej konstrukcji, wizerunek portretowanej osoby faluje i zanika, nie pozwalając w pełni rozpoznać jej rysów. „Próbom uchwycenia wizerunku matki towarzyszyły poszukiwania procesu technicznego, które byłyby w stanie jak najlepiej oddać zjawisko zawodności pamięci. Współczesne multimedia (fotografia, film) skrzętnie zapisują rzeczywistość wokół nas, rzadko zajmując się tym, że nasza pamięć nie umie ich zachować” - napisała Paulina Buźniak. A cytowany już Francois Soulages w „Estetyce fotografii” dodaje: „(..)fotografia portretowa nie powinna ludzi, że może pochwycić obiekt do sfotografowania: nieustannie go jej brakuje. Daje ona w zamian wyłącznie widzialny pozór, który zależy od punktu widzenia podmiotu i wyposażenia technicznego.”

Tak więc zarówno wybór techniki, przenoszenie fotografii na kamień i drukowanie jej na płótnie, a następnie jej dekonstruowanie, oddają symbolicznie istotę procesu, jaki odbywa się w naszym mózgu, gdy rysy bliskiej osoby stopniowo zacierają się, pozostawiając jedynie obraz sfragmentaryzowany, swoiste „strzępy” pamięci. Jeśli dodać do tego kolorystykę prac, ich srebrość, przenoszącą cały wizerunek w jakąś inną sferę bytu, to przyznać należy, że Paulinie Buźniak udało się pobudzić widza do głębszej refleksji może nawet o charakterze eschatologicznym, ponieważ omawiany problem ma naturę uniwersalną, dotyczy nas wszystkich.

### **Działalność Artystyczna, Dydaktyczna i Organizacyjna**

Paulina Buźniak zaczęła wystawiać swe prace jeszcze w czasie studiów, od roku 2009-tego. W ciągu dziesięciu lat aktywności artystycznej doktorantka wzięła udział w wielu **wystawach zbiorowych i indywidualnych**, oto niektóre z nich:

- „Zgrzyt” (Buźniak, Gorgoń, Ziemiłowicz), Biblioteka Publiczna im. S. Staszica na Bielanach w Warszawie, 2009
- Teatr Graficzny, Galeria Marszałkowska, Olsztyn, 2010
- Coming Out, Najlepsze dyplomy ASP w Warszawie, 2011
- „Senteza” Produkcja artystyczna Hoża 51, Warszawa, 2012
- Artyści i Politycy, „Zaangażowani aktorzy”, La Gaude, Nicea, Francja, 2012
- Przegląd Współczesnej Litografii Polskiej, BWA Kielce, 2013
- Galeria Kopro, ASP w Łodzi im. w. Strzemińskiego, 2014
- Grafika Warszawska XXI edycja, Warszawa, 2015
- Człowiek, ciało, proces Art Walk, Pl. Europejski 1, Warszawa, 2016
- I Biennale Tkaniny Artystycznej w Poznaniu, Galeria Jak, Galeria R20, Poznań, 2017
- Bimpe X, Federation Gallery in Vancouver, BC, 2018
- 26 Międzynarodowe Biennale Plakatu w Warszawie, ASP, Warszawa, 2018
- Klasyczne jest piękne, Galeria Zakładu Grafiki WszP UMK w Toruniu, 2018
- International Textile Art Biennial, Kunststichting Perspektief vzw Mercatoriaan, 25 3150 Haacht Belgium, 2019
- Bimpe X travel, SNAP 10123 121 St NW. Edmonton, AB T5N 3W9, 2019

Paulina Buźniak zdobyła też za swoją twórczość szereg **nagród i wyróżnień**:

- W roku akademickim 2010/2011 otrzymała stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego za wyróżniające się osiągnięcia w nauce
- II Nagrodę w konkursie na iluminację strony Biblii w 2012 roku
- I Nagrodę w Konkursie na iluminacje strony Biblii w 2014 roku
- Wyróżnienie w I Biennale Tkaniny Artystycznej w Poznaniu w 2017 roku

Jej twórczość litograficzna została włączona do monografii: „Litografowie Polscy XXI wieku. Współczesna sztuka litografii w Polsce”, Krystyny Szwajkowskiej, Częstochowa 2014

Jak już wspomniano we wstępie, artystka zajmuje się takimi dziedzinami artystycznymi jak: litografia, tkanina artystyczna, ilustracja i projektowanie.

Regularną **pracę dydaktyczną** rozpoczęła Paulina Buźniak w Pracowni Litografii u dra hab. Błażeja Ostoja-Lniskiego, na Wydziale Grafiki ASP w Warszawie, gdzie zatrudniona była w latach 2011 – 2013. W latach 2012 – 2013 współprowadziła zajęcia dla studentów zaocznych Historii Sztuki Uniwersytetu Warszawskiego organizując wykłady ze specjalistami z: grafiki warsztatowej, mappingu, ilustracji, animacji, infografiki. Od 2012 roku podjęła się prowadzenia zajęć z podstaw technik komputerowych dla studentów I roku grafiki w macierzystej uczelni. Od 2013 roku jest asystentką w Pracowni Projektowania Książki i Ilustracji u prof. Błażeja Ostoja-Lniskiego. W latach 2014 -2015 prowadziła zajęcia z podstaw technik komputerowych dla studentów II roku malarstwa na Wydziale Grafiki w ASP w Warszawie, a w latach 2016- 2017 zajęcia fakultatywne dla studentów 3 – 5 roku dotyczących techniki transferu w litografii, również na Wydziale Grafiki warszawskiej ASP. Jednocześnie od 2016 – 2017 roku pracuje w Wyższej Szkole Ekologii i Zarządzania w Warszawie, wykładając komunikację i techniki prezentacji na studiach stacjonarnych (IV semestr studiów I stopnia), a także projektowanie architektury wnętrz wspomagane komputerem (IV semestr studiów I stopnia, niestacjonarnych i na studiach II stopnia, niestacjonarnych). W latach 2017 – 2018 również w Wyższej Szkole Ekologii i Zarządzania w Warszawie prowadzi: Komunikację i techniki prezentacji na Architekturze Wnętrz, I stopnia na studiach niestacjonarnych; Komunikację i techniki prezentacji na Wzornictwie, I stopnia, studia niestacjonarne oraz Projektowanie architektury wnętrz wspomagane komputerem, na Architekturze Wnętrz, II stopnia, na studiach stacjonarnych. W latach 2018 – 2019 kontynuuje zajęcia z dwóch wymienionych wyżej przedmiotów na Architekturze Wnętrz w WSEiZ dla studiów stacjonarnych I i II stopnia.

W Pracowni Projektowania Książki i Ilustracji, na której, jak się wydaje skupia się zasadnicza część aktywności dydaktycznej Pauliny Buźniak, współtworzyła ona program nauczania, stawiając na zindywidualizowany tok studiów. Jak sama pisze: „Proces twórczy jest długi i zróżnicowany w zależności od zadania i osoby, która się z nim mierzy. Dbamy by projektowane przez studentów treści, były z dbałością przemyślane od strony rysunkowej i typograficznej. Wspólnie znajdujemy najlepszą formę ostateczną dla danego projektu. Ogromny nacisk jest kierowany jednak przede wszystkim w kierunku poszukiwania własnej osobowości.”

**W działalności organizacyjnej** na rzecz Wydziału oraz Uczelni wymienić należy jej aktywności takie jak:

- Opiekuństwo nad Litograficznym Kołem Naukowym ASP w Warszawie (2014 -2015)
- Opiekuństwo nad Kołem Naukowym Rwa Zin przy Wydziale Grafiki ASP w W-wie
- Prowadzenie warsztatów komputerowych dla studentów I roku grafiki (2012, 2014 i 2017)
- Organizowanie prac studentów na Warszawskie Targi Książki (2016)
- Współprowadzenie zajęć dla studentów studiów zaocznych Historii Sztuki Uniwersytetu Warszawskiego (współpraca między uczelniami: ASP i UW w Warszawie)
- Organizacja wykładów tematycznych ze specjalistami z dziedzin: ilustracja, grafika warsztatowa, mapping, animacja, infografika dla studentów studiów zaocznych Historii Sztuki Uniwersytetu Warszawskiego (współpraca między uczelniami ASP i UW w Warszawie)
- Członkostwo rady wydziału (z wyboru – z ramienia młodej kadry dydaktycznej, 2016-2020)
- Członkostwo uczelnianej komisji wyborczej ( z ramienia młodej kadry dydaktycznej).

## K O N K L U Z J A

Po wnikliwej analizie pracy doktorskiej pod tytułem „Portret pamięciowy” autorstwa mgr Pauliny Buźniak, a także po zapoznaniu się z jej dotychczasowym dorobkiem artystycznym, dydaktycznym i organizacyjnym wnioskuję o przyznanie jej stopnia naukowego doktora sztuki w dyscyplinie Sztuki Piękne. Jej praca doktorska jest dojrzała zarówno w swej formie artystycznej, jak w obszarze teoretycznej refleksji nad sztuką współczesną i własną twórczością, wspartą znaczącymi lekturami i dojrzałą znajomością tej szerokiej problematyki. Ponadto omówiona praca doktorska charakteryzuje się oryginalnością i indywidualnym podejściem do znakomicie opanowanego warsztatu graficznego. Wspomnieć również należy o bardzo pozytywnej opinii promotora, współpracującego z doktorantką od lat i postrzegającego ją jako wartościową pod względem zarówno artystycznym jak dydaktycznym, wykładowczynię Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Biorąc pod uwagę powyższe popieram wniosek Rady Wydziału Grafiki w Warszawie o przyznanie mgr Paulinie Buźniak doktoratu w dyscyplinie Sztuk Pięknych.

Prof. zw. Stefan Ficner